

Sygn. VUa 34/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2018 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Urszula Sipińska-Sęk (spr.)

Sędziowie: SSO Magdalena Marczyńska

SSO Agnieszka Leżańska

Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z wniosku B. U.

przeciwko (...) Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności

w (...) (...) w Ł.

o ustalenie stopnia niepełnosprawności

na skutek apelacji wnioskodawcy B. U. od wyroku

z dnia 6 czerwca 2017r. Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. IV Wydziału Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych sygn. IV U 213/16

oddala apelację.

Sygn. akt VUa 34/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim sygn. akt IV U 339/15 oddalił odwołanie Z. U. od decyzji z dnia 2 września 2015 roku (...) Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w (...) (...) w sprawie (...) o utrzymaniu w mocy orzeczenia (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w R. z dnia 23 lipca 2015 roku zaliczające wnioskodawcę do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności oraz odmawiające mu prawa do karty parkingowej.

Z. U. wniósł od wyroku z dnia 13 stycznia 2016r. apelację.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim - po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy - wyrokiem z dnia 23 czerwca 2016 roku w sprawie o sygn. akt V Ua 9/16, uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. w sprawie IVU 339/15 i przekazał sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy podniósł, że ustalenie stopnia niepełnosprawności wymaga wiadomości specjalnych, a zatem okoliczności tych można dowodzić tylko przez dowód z opinii biegłych (art. 278 KPC). Pełnomocnik skarżącego w związku z powyższym wnioskował o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza. Tymczasem Sąd Rejonowy z niewiadomych przyczyn pominął ten dowód, czym naruszył jak słusznie zarzuca skarżący art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i 278 k.p.c. i sam arbitralnie ustalił, że skarżący nie spełnia wymogu zaliczenia do znacznego stopnia niepełnosprawności oraz że nie jest osobą o znacznie ograniczonych możliwościach poruszania. Takie ustalenia Sądu Rejonowego bez dopuszczenia na te istotne dla sprawy okoliczności wymagające wiadomości specjalnych dowodu z opinii biegłego lekarza należy uznać za dowolne i nie mieszczące się w granicach swobodnej oceny dowodów określonej treścią art. 233 k.p.c.

Powyższe doprowadziło do nie rozpoznania istoty sprawy przez Sąd Rejonowy i legło u podstaw uchylecia zaskarżonego wyroku. Sąd II instancji nakazał Sądowi Rejonowemu przy ponownym rozpatrywaniu sprawy dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza ortopedy celem ustalenia czy skarżący spełnia przesłanki do zaliczenia go do znacznego stopnia niepełnosprawności albo umiarkowanego stopnia niepełnosprawności i czy jest osobą o znacznie ograniczonych możliwościach samodzielnego poruszania się.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych sygn. akt IV U 213/16 ponownie oddalił odwołanie B. U. od decyzji z dnia 2 września 2015 roku (...) Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w (...) (...) w sprawie (...) o utrzymaniu w mocy orzeczenia (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w R. z dnia 23 lipca 2015 roku zaliczając wnioskodawcę do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności oraz odmawiając mu prawa do karty parkingowej .

Podstawę powyższego wyroku stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

Wnioskodawca w 2013 roku doznał urazowej amputacji lewej kończyny górnej na poziomie 1/3 bliższej ramienia.

W czerwcu 2015 roku wnioskodawca otrzymał protezę powyższej kończyny. Z uwagi na ucisk i ból nosi ją okresowo.

Od 2013 roku wnioskodawca skarży się dolegliwości bólowe stawów skokowych. W 2015 roku u wnioskodawcy zdiagnozowano boreliozę.

Obecnie wnioskodawca skarży się na obrzęki i bóle stawów skokowych, trudności w porannym rozchodzeniu i po wysiłku, zaburzenia równowagi.

B. U. jest osobą praworęczną.

U wnioskodawcy stwierdzono: stan po amputacji kończyny górnej lewej na wysokości 1/3 bliższej ramienia, zmiany zwyrodnieniowe stawów skokowych, boreliozę, dyskopatię L5/S1.

W ocenie Sądu Rejonowego zgłaszane dolegliwości bólowe stawów skokowych nie powodują istotnej dysfunkcji statycznie – dynamicznej kończyn dolnych, które w sposób istotny ograniczałyby możliwość chodzenia, a zgłaszane okresowe zaburzenia równowagi przy chodzeniu są wynikiem zaburzeń neurologicznych.

Przeprowadzone przez biegłego ortopedy badania wnioskodawcy nie pozwoliły Sądowi I instancji na stwierdzenie zaburzeń równowagi w sposób istotny ograniczających funkcję chodu. Biegły nie stwierdził także istotnych ograniczeń w zdolności samodzielnego poruszania się.

Powołany przez Sąd Rejonowy biegły sądowy stwierdził, że występujące u wnioskodawcy schorzenia skutkują, z powodów ortopedycznych, umiarkowanym stopniem niepełnosprawności i wnioskodawca, z powodów ortopedycznych, nie spełnia przesłanek zawartych w art. 8 ust. 3 a pkt 1 ustawy prawo o ruchu drogowym.

Z punktu widzenia neurologii natomiast wnioskodawca kwalifikuje się do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, nie spełnia jednak przesłanek wymienionych w art. 8 ust. 3a pkt .ustawy prawo o ruchu drogowym.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawca mieszka wraz z żoną i dziećmi. W życiu codziennym ma problemy z ubieraniem się – zakładaniem butów, spodni. B. U. samodzielnie spożywa posiłki przygotowane przez członków rodziny. Z uwagi na problemy z równowagą ma problemy z poruszaniem się, nie może biegać.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zebranych w sprawie dowodów w postaci opinii biegłych z zakresu ortopedii J. B., neurologii M. K. , twierdzeń wnioskodawcy oraz dokumentów zebranych w załączonych aktach (...) Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności.

Za szczególnie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd Rejonowy uznał dowody w postaci opinii biegłych i zeznań wnioskodawcy.

Oceniając zeznania wnioskodawcy dotyczące zakresu jego zdolności do samoobsługi Sąd I instancji wskazał na różnice między opisem zakresu jego zdolności do samoobsługi zawartych w opiniach biegłych i w zeznaniach wnioskodawcy, a opisem tegoż zakresu w zawartym w odwołaniu wnioskodawcy. Opisy zwarte w opiniach biegłych, oparte na wywiadzie z wnioskodawcą oraz opis wskazany przez wnioskodawcę w trakcie przesłuchania jako strony, wskazują zdaniem Sądu Rejonowego na szerszy zakres samoobsługi niż wskazywany przez B. U. w odwołaniu. Sąd I instancji stwierdził, że opis zdolności do samoobsługi wnioskodawcy oraz opis zdolności do samodzielnego poruszania się przedstawiony przez wnioskodawcę na rozprawie, jest w istocie tożsamy z ustalonym przez biegłych.

Dokonując oceny opinii biegłych Sąd Rejonowy podkreślił , iż biegli w sposób szczegółowy opisali schorzenia wnioskodawcy skutkujące uznaniem go za osobę niepełnosprawną. Biegli wskazali w jakim stopniu stwierdzone schorzenia oddziałują na zdolność jego samodzielnej egzystencji.

Wnioskodawca natomiast, odnosząc się do opinii biegłego ortopedy J. B., zgłosił zarzuty skutkujące wydaniem opinii uzupełniającej, w której biegły poszerzył argumentację swoich wniosków.

Wnioskodawca nie odniósł się merytorycznie do opinii uzupełniającej biegłego ortopedy jak i do opinii biegłego neurologa, a zgłoszone na rozprawie w dniu 23 maja 2017 roku zarzuty nie mogą być zdaniem Sądu Rejonowego uznane za merytoryczne, bowiem wnioskodawca nie odniósł się do ustaleń i wniosków biegłych, do kwestii z dostępnością miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych i miejsc parkingowych ogólnodostępnych.

W ocenie Sądu Rejonowego biegli w sposób spójny i zupełny opisali stan zdrowia wnioskodawcy, potwierdzili wskazane przez wnioskodawcę schorzenia, jednakże ich wnioski co do zdolności do samodzielnej egzystencji są odmienne niż wnioskodawcy. Sąd I instancji podkreślił jednak, iż wnioski biegłych są zgodne i w istocie zgodne z twierdzeniami wnioskodawcy przedstawionymi podczas przesłuchania go w charakterze strony.

Sąd Rejonowy w oparciu o opinie biegłych oddalił odwołanie B. U. jako niezasadne. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało bowiem, że wnioskodawca nie spełnia kryterium znacznego stopnia niepełnosprawności z art. 4 ust 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123 z 1997 r., poz. 776 ze zm.). Do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się bowiem osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. W ustępie 4 art. 4 ustawodawca wskazał co należy rozumieć jako niezdolność do samodzielnej egzystencji - oznacza to - naruszenie sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym zaspokajanie bez pomocy innych osób podstawowych potrzeb życiowych, za które uważa się przede wszystkim samoobsługę, poruszanie się i komunikację.

Jak ustalił Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie ubezpieczony B. U. został zaliczony przez Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ł. do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Organ ubezpieczeniowy wskazał, iż stan jego zdrowia mieści się w granicach umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

Sąd Rejonowy zgodził się z powyższym, gdyż wnioskodawca nie jest w osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji, a stwierdzone u niego schorzenia nie wyłączają możliwości samoobsługi. B. U. doświadcza ograniczenia w samoobsłudze jednakże nie jest ona wyłączona. Zachował częściową zdolność do samodzielności w życiu codziennym przy zaspakajaniu podstawowych potrzeb życia codziennego. Pomimo braku jednej z kończyn górnych wnioskodawca nie wymaga stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji, a jedynie częściowej i okresowej pomocy. Związane jest to z praworęcznością wnioskodawcy i adaptacją organizmu i motoryki wnioskodawcy do utraty kończyny. Także zmiany zwyrodnieniowe stawów skokowych wnioskodawcy nie powodują u niego niezdolności do samodzielnej egzystencji, a wpływają jedynie na jego zdolność do samodzielnego poruszania się.

Dlatego Sąd I instancji stwierdził, iż w przypadku ubezpieczonego zachodzą niewątpliwie przesłanki do stwierdzenia niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym. Nie zaistniały jednak przesłanki zawarte w definicji znacznego stopnia niepełnosprawności.

Odnosząc się do przesłanek związanych z uprawnieniem do Karty Parkingowej Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z art. 8 ust 3 a pkt 1 ustawy prawo o ruchu drogowym Kartę parkingową wydaje się osobie niepełnosprawnej zaliczonej do znacznego albo umiarkowanego stopnia niepełnosprawności mającej znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się.

Z powyższych ustaleń Sąd Rejonowy wysnuł wniosek, że uprawnienie do Karty Parkingowej zależne jest od łącznego spełnienia dwóch przesłanek: ustalenia umiarkowanego lub znacznego stopnia niepełnosprawności oraz wystąpienie znacznego ograniczenia możliwości samodzielnego poruszania się.

Kontynuując swój wywód Sąd Rejonowy wskazał, iż pomimo stwierdzenia u wnioskodawcy umiarkowanego stopnia niepełnosprawności z przyczyn oznaczonych symbolem 05 – R i 10-N, u wnioskodawcy nie zachodzi przesłanka znacznego ograniczenia zdolności samodzielnego poruszania się.

Istniejący brak kończyny górnej i związane z tym problemy z równowagą oraz zmiany zwyrodnieniowe stawów skokowych choć niewątpliwie ograniczają zdolność B. U. samodzielnego poruszania się, to ograniczenie nie jest jednak znaczne.

Przywołana przez Sąd I instancji ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, nie zawiera definicji normatywnej wyrażenia: znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się, o którym mowa w art. 8 ust. 3a tej ustawy, więc zgodnie z regułami wykładni językowej można mu przypisywać treść, jaką ma w języku potocznym. Termin „samodzielnie” w języku polskim oznacza „bez niczyjej pomocy, czyjegoś wpływu, dając sobie radę, nie potrzebując pomocy”, „poruszanie się” to „zmienianie swojego położenia w przestrzeni, ruszanie się przez pewien czas”, natomiast „ograniczony” to „mający niewielki zakres” (por. Słownik Języka Polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, na stronie internetowej [www://sjp.pwn.pl](http://sjp.pwn.pl)). Takie znaczenie ww. terminów powoduje, że stwierdzenie spełnienia przesłanki znacznie ograniczonych możliwości samodzielnego poruszania się może nastąpić wyłącznie w przypadku stwierdzenia niewielkiego zakresu możliwości zmiany swojego położenia w przestrzeni bez niczyjej pomocy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że odwołanie jest bezzasadne i jako takie podlegające oddaleniu.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją w całości B. U. – reprezentowany przez pełnomocnika radcę prawnego, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art 8 ust. 3a pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym poprzez jego błędną wykładnię, w tym zwłaszcza pojęcia „znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się”, co skutkowało nieprawidłowym uznaniem przez Sąd, że odwołujący się nie spełnia przesłanek zawartych w wyżej wskazanym przepisie, bowiem nie ma znacznie ograniczonych możliwości samodzielnego poruszania się, co w konsekwencji skutkowało nieprzyznaniem odwołującemu prawa do wydania karty parkingowej dla osób niepełnosprawnych;

b) art. 3 ust. 1 pkt 1 w zw. art. 4 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych poprzez ich błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie wskutek przyjęcia, że odwołujący nie spełnia przesłanek do uznania jego stopnia niepełnosprawności jako znaczny;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wskutek braku wszechstronnej i obiektywnej oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, w szczególności dowodu z przesłuchania odwołującego, a tym samym przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na uznaniu przez Sąd I instancji, iż:

- u odwołującego nie występuje znaczne ograniczenie możliwości samodzielnego poruszania się, co skutkowało w konsekwencji uznaniem przez Sąd, że odwołujący się nie spełnił przesłanek uprawniających go do uzyskania karty parkingowej, gdy tymczasem odwołujący na skutek wypadku ma znaczne problemy nie tylko z poruszaniem się pieszo wskutek zachwianej równowagi, ale przede wszystkim z poruszaniem się pojazdami mechanicznymi, a który to fakt Sąd pominął przy ocenie materiału dowodowego.
- odwołujący nie jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji oraz, że odwołujący zachował częściową zdolność do samodzielności w życiu codziennym przy zaspokajaniu podstawowych potrzeb życia codziennego i tym samym wymaga jedynie częściowej i okresowej pomocy, co przesądza o zaliczeniu go do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, gdy tymczasem odwołujący jest zmuszony stale korzystać z pomocy bliskich przy podstawowych czynnościach życia codziennego jak ubieranie się, higiena osobista oraz na skutek utraty ręki nie jest w stanie wykonywać dotychczasowego zatrudnienia, a które to okoliczności nie zostały przez tamt. Sąd wzięte pod uwagę przy ocenie stopnia samodzielności odwołującego i ustalaniu stopnia jego niepełnosprawności.

Wskazując na powyższe pełnomocnik skarżącego wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim poprzez uchylenie decyzji (...) Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w (...) (...) w Ł. i uznanie, że odwołujący spełnia przesłanki określone w art. 8 ust. 3a pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r. poz. 1137, z późn. zm.), a tym samym spełnia przesłanki do przyznania mu prawa do wydania karty parkingowej oraz że odwołujący spełnia przesłanki określone w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych, a tym samym spełnia przesłanki do uznania jego stopnia niepełnosprawności jako znaczny;

2. zasądzenie od organu na rzecz odwołującego kosztów postępowania za obie instancje wg norm przepisanych

W odpowiedzi na apelację Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wobec bezzasadności podniesionych w niej zarzutów podlega oddaleniu.

Analiza podnoszonych w apelacji zarzutów nakazuje rozważyć najpierw zarzuty natury procesowej, mają one bowiem bezpośredni wpływ na prawidłowość dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Przy czym Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa

materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje – a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne. Naruszenie prawa materialnego jak wiadomo może nastąpić bądź poprzez jego błędną wykładnię – czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym – nie został zastosowany (szerzej w tym zakresie por. postanowienie SN z 15.10.2001r. I CKN 102/99; wyrok SN z 05.10.2000r. II CKN 300/00; postanowienie z 28.05.1999r. I CKN 267/99 Prok. i Pr. 1999/11-12/34 ; wyrok SN z 19.01.1998r. I CKN 424/97OSNC 1998/9/136 i inne).

Tymczasem w niniejszej sprawie skarżący zarzuca zarówno naruszenie prawa materialnego tj. art 8 ust. 3a pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym i art. 3 ust. 1 pkt 1 w zw. art. 4 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych, co by sugerowało że zgadza się z ustalonym przez Sąd Rejonowy stanem faktycznym, by w następnym akapicie apelacji podnieść zarzut naruszenia prawa procesowego z art. 233 k.p.c. przez błędne ustalenie stanu faktycznego tj. stopnia niepełnosprawności ubezpieczonego i jego możliwości samodzielnego poruszania się.

Nie można podzielić zarzutu apelacji dokonania przez Sąd Rejonowy błędnych ustaleń faktycznych, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia, na skutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe. Niezbędne jest wskazanie konkretnych przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając (zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925).

Apelujący takich zarzutów nie wskazał, a jedynie przedstawił własną, odmienną od Sądu I instancji, a zarazem sprzeczną ze stanowiskiem wyrażonym przez biegłych w opiniach sądowych, ocenę swojego stopnia niepełnosprawności i możliwości samodzielnego poruszania się, co doprowadziło do przedstawienia alternatywnego stanu faktycznego, nie popartego dowodami. Należy zauważyć, że ustalenie stopnia niepełnosprawności oraz znacznie ograniczonych możliwości poruszania się wymaga wiadomości specjalnych. To obliuguje Sąd do ich ustalenia w drodze opinii biegłych lekarzy. Tylko bowiem oni są w stanie ocenić i prawidłowo zakwalifikować ograniczenia jakich doznaje w życiu ubezpieczony na skutek występujących u niego schorzeń i ich wpływu na stopień niepełnosprawności oraz ograniczenia w samodzielnym poruszaniu się. Zaprezentowanie własnych, korzystnych dla siebie ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny swojego stanu zdrowia, nie może doprowadzić do podważenia sędziowskiej oceny dowodów. W takiej sytuacji polemikę apelującego z ustaleniami Sądu Rejonowego, mającymi oparcie w przedstawionym do oceny materiale dowodowym, należy uznać za dowolną, nie uwzględniającą, że swobodna ocena dowodów przynależy do podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję sądu. A zatem skuteczne podważenie oceny i ustaleń Sądu I instancji może nastąpić wyjątkowo, gdy nieprawidłowości w tym zakresie po stronie sądu niższej instancji mają rangę oczywistych, takich, które daje się potwierdzić w sposób nie budzący wątpliwości.

W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie zachodzi. Sąd I pierwszej instancji ustalił stan faktyczny na podstawie niezakwestionowanych skutecznie przez stronę skarżącą opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii i neurologii. Z opinii tych wynika jednoznacznie, że stan zdrowia ubezpieczonego nie kwalifikuje go do wyższego stopnia niepełnosprawności niż umiarkowany oraz że nie ma on znacznie ograniczonych możliwości samodzielnego poruszania się

W konsekwencji, w oparciu o prawidłowo oceniony materiał dowodowy, Sąd Rejonowy trafnie ustalił stan faktyczny w sprawie, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, dlatego też Sąd odwoławczy przyjmuje dokonane ustalenia za własne.

Podnoszony przez stronę skarżącą zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przez Sąd I instancji jest zatem bezpodstawny. Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego jest domeną Sądu orzekającego. Podważenie tej oceny może mieć miejsce tylko w okolicznościach wyjątkowych, a mianowicie wówczas jeżeli pozostaje ona w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania, bądź też przeczy regułom doświadczenia życiowego. Żadna z tych okoliczności nie miała miejsca w będącej przedmiotem osądu sprawie. Sąd I instancji nie przekroczył reguł swobodnej oceny dowodów, do której jest uprawniony w myśl art. 233 k.p.c. Okoliczność, że zdaniem apelującego wnioskodawca jest osobą o znacznym stopniu niepełnosprawności, wbrew odmiennym prawidłowym w swej treści opiniom biegłych sądowych, nie może doprowadzić do zmiany rozstrzygnięcia. Biegli ortopeda i neurolog stwierdzili, że schorzenia ubezpieczonego kwalifikują go wyłącznie do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, gdyż nie wymaga on stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji, co jest niezbędnym warunkiem zaliczenia do znacznego stopnia niepełnosprawności zgodnie z art. 4 ust 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (t.j. Dz.U. z 2011 r. Nr 127, poz. 721 ze zm.). Do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się bowiem w myśl w/w przepisu osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Natomiast do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. A zatem warunkiem zaliczenia do znacznego stopnia niepełnosprawności jest nie tylko stopień naruszenia sprawności organizmu w odniesieniu do zdolności do wykonywania zatrudnienia (a nie niezdolności do pracy w rozumieniu przepisów rentowych), ale także istnienie wymogu stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Niezdolność do samodzielnej egzystencji oznacza naruszenie sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym zaspokajanie bez pomocy innych osób podstawowych potrzeb życiowych, za które uważa się przede wszystkim samoobsługę, poruszanie się i komunikację. Zaliczenie do stopnia niepełnosprawności związane jest ze zdolnością do wykonywania zatrudnienia, a nie z niezdolnością do pracy w rozumieniu przepisów rentowych, a nadto z możliwością wypełniania ról społecznych jako elementu uczestnictwa w życiu społecznym (por. również wyroki z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 386/02 - OSNP z 2004 nr 12, poz. 213 oraz z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03 - OSNP z 2004 nr 19, poz. 340). Przy czym w przypadku znacznego stopnia niepełnosprawności ubezpieczony wymaga **stałej lub długotrwałej opieki** w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji, a w przypadku umiarkowanego stopnia niepełnosprawności jedynie **czasowej albo częściowej pomocy** innych osób w celu pełnienia ról społecznych w związku z ograniczoną zdolnością do samodzielnej egzystencji.

Standardy w zakresie kwalifikowania oraz postępowania dotyczącego orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności określone zostały w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (tj. z dnia 8 lipca 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1110)). Zgodnie z § 29 ustęp 1 pkt 2 rozporządzenia konieczność sprawowania opieki oznacza całkowitą zależność osoby od otoczenia, polegającą na pielęgnacji w zakresie higieny osobistej i karmienia lub w wykonywaniu czynności samoobsługowych, prowadzeniu gospodarstwa domowego oraz ułatwiania kontaktów ze środowiskiem. Z kolei konieczność udzielania pomocy, w tym również w pełnieniu ról społecznych – zgodnie z § 29 ustęp 1 pkt 3 rozporządzenia - oznacza zależność osoby od otoczenia, polegającą na udzieleniu wsparcia w czynnościach samoobsługowych, w prowadzeniu gospodarstwa domowego, współdziałania w procesie leczenia, rehabilitacji, edukacji oraz w pełnieniu ról społecznych właściwych dla każdego człowieka, zależnych od wieku, płci, czynników społecznych i kulturowych.

Z opinii biegłych, jak i co znamienne z wyjaśnień samego ubezpieczonego wynika, że nie jest on osobą wymagającą sprawowania opieki w rozumieniu § 29 ustęp 1 pkt 2 rozporządzenia. Skarżący wyjaśnił, że jest w stanie samodzielnie zjeść posiłek, a pomocy wymaga jedynie przy przygotowaniu posiłku, ubieraniu, a nadto ma utrudnienia w chodzeniu.

Taki zakres ograniczeń spełnia kryteria jedynie korzystania z pomocy w pełnieniu ról społecznych z § 29 ustęp 1 pkt 3 rozporządzenia.

Nie ma także racji pełnomocnik skarżącego zarzucając, iż brak było podstaw do zmiany stopnia niepełnosprawności ubezpieczonego w zaskarżonej decyzji, gdyż od 2013r. wnioskodawca legitymował się znacznym stopniem niepełnosprawności, a nie uległ zmianie stan faktyczny- odwołujący nie ma lewej kończyny górnej. Amputacja lewej kończyny górnej, którą ubezpieczony przeszedł w 2013 r. – jak słusznie podnosi pozwany - postawiła go w zupełnie nowej, nieznaney mu dotąd sytuacji, do której nie był przystosowany. Ograniczenia stąd wypływające doprowadziły do zaliczenia go do znacznego stopnia niepełnosprawności. Od czasu amputacji do wydania zaskarżonej decyzji minęły ponad trzy lata. W tym czasie wnioskodawca przeszedł rehabilitację, został oprotezowany, porusza się dostosowanym do niepełnosprawności samochodem. Leczenie, rehabilitacja i sprzęt ortopedyczny nie tylko poprawiły jakość życia powoda, ale i zminimalizowały jego ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu. Po przeszło trzech latach od amputacji kończyny górnej lewej wnioskodawca przystosował się do swojej niepełnosprawności i nie jest już osobą wymagającą opieki w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji, a jedynie pomocy polegającej na udzieleniu wsparcia w czynnościach samoobsługowych, w prowadzeniu gospodarstwa domowego, współdziałania w procesie leczenia, rehabilitacji oraz w pełnieniu ról społecznych.

Analiza treści cytowanego wyżej rozporządzenia w części dotyczącej zakresu naruszenia sprawności organizmu jaki bierze się pod uwagę przy kwalifikowaniu do znacznego i umiarkowanego stopnia niepełnosprawności oraz treści opinii biegłych sądowych, prowadzi do wniosku, że stwierdzone u skarżącego schorzenia pozwalają orzec jedynie umiarkowany stopień niepełnosprawności. Sąd Rejonowy dokonał zatem ustaleń faktycznych w sposób niewadliwy, a zebrane dowody ocenił i rozważył wszechstronnie i przekonująco, przyjmując na podstawie opinii biegłych, że wnioskodawca ze względu na stopień naruszenia sprawności organizmu spełnia warunki do zaliczenia go jedynie do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. To samo dotyczy ustalenia w zakresie ograniczenia w możliwości samodzielnego poruszania się skarżącego. Sąd Rejonowy w oparciu o opinie biegłych prawidłowo ustalił, że wnioskodawca nie ma znacznie ograniczonych możliwości samodzielnego poruszania się, co jest niezbędnym warunkiem do przyznania karty parkingowej na podstawie art. 8 ust. 3a pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r. poz. 1137, z późn. zm.). W myśl bowiem tego przepisu kartę parkingową wydaje się osobie niepełnosprawnej zaliczonej do znacznego albo umiarkowanego stopnia niepełnosprawności mającej znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się. Pojęcie znacznie ograniczonych możliwości samodzielnego poruszania się z art. 8 ust. 3a pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym odnosi się do samodzielnego poruszania się po opuszczeniu pojazdu. Wynika to z faktu, że przyznanie karty parkingowej nie jest uzależnione od posiadania prawa jazdy, jak trafnie podnosi w odpowiedzi na apelację pozwany. Karta parkingowa jest przyznawana bowiem, zgodnie z art. 8 ustęp 3a pkt 2 i 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym, nie tylko niepełnosprawnym kierowcom, ale także niepełnosprawnym dzieciom bądź placówkom zajmujących się opieką, rehabilitacją lub edukacją osób niepełnosprawnych mających znacznie ograniczone możliwości poruszania się. Błędny jest zatem stanowisko skarżącego, że z uwagi na brak lewej ręki, ma znacznie utrudnione możliwości poruszania się samochodem i parkowania nim, co miałyby uzasadniać przyznanie mu karty parkingowej. Jeżeli skarżący z uwagi na swoją niepełnosprawność nie może bezpiecznie prowadzić samochodu, to w ogóle nie powinien nim kierować. Nie jest to natomiast argument za przyznaniem karty parkingowej, jak sugeruje apelujący. O prawie do karty parkingowej decydują wyłącznie ograniczenia w możliwości samodzielnego, a zatem o własnych siłach poruszania się osoby niepełnosprawnej po opuszczeniu pojazdu. Prawo do karty parkingowej przysługuje tylko wówczas, gdy osoba niepełnosprawna co najmniej w stopniu umiarkowanym, ma znacznie ograniczone możliwości samodzielnego, a zatem o własnych siłach, poruszania się. Karta parkingowa ma bowiem na celu ułatwienie osobie niepełnosprawnej dotarcia do określonego miejsca poprzez zaparkowanie pojazdu, którym jest przewożona jak najbliżej miejsca docelowego. Wówczas osoba niepełnosprawna po opuszczeniu pojazdu ma do pokonania o własnych siłach jak najkrótszy odcinek drogi. Celem karty parkingowej nie jest natomiast ułatwienie zaparkowania pojazdu, jak chce apelujący. Skarżący ma dwie sprawne nogi, sprawną prawą rękę i protezę ręki lewej, która równoważy zaburzenia równowagi związane z amputacją ręki lewej na wysokości przedramienia. Z uwagi na swoją niepełnosprawność

zapewne skarżący doznaje ograniczeń w poruszaniu się, ale ograniczenia te nie osiągają stopnia znacznego, jak prawidłowo stwierdzili zgodnie w opiniach biegli z zakresu ortopedii i neurologii.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.